

My Polacy potrafimy przegrywać
Przegrywamy więc to, co da się przegrać
A kiedy mamy zwycięstwo przed nosem
Zaczynamy kłótnie, co będzie potem

Zapuszczam wąsy
Wyciągam szablę
Pędzę na koniu po śmierć i chwałę
A Żadna myśl
Nie maćci w głowie
Bo tu emocje podsycają ogień

Polityka i Geografia
Naznaczyły nas na długie lata
Teraz czekamy na zapomogę
I liczymy, że wreszcie ktoś nam pomoże

Zapuszczam wąsy
Wyciągam szablę
Pędzę na koniu po śmierć i chwałę
A Żadna myśl
Nie maćci w głowie
Bo tu emocje podsycają ogień

My Polacy potrafimy wspominać
Wspominamy, aż można się zrzygać
Ognisko już nie płonie, nie szumią knieje
Musztarda na krawacie - to najnowsze dzieje

Zapuszczam wąsy
Wyciągam szablę
Pędzę na koniu po śmierć i chwałę
A Żadna myśl
Nie maćci w głowie
Bo tu emocje podsycają ogień.